

Z Toba – KUBAŃCZYK

Pierwsze spojrzenie to backstage
Potem mi śniesz się codziennie
Chciałaś mój feat, na piosence
Do dzisiaj leci gdzieś w Esce
Zostałem na trochę więcej
W sercu znalazłaś tę przestrzeń
Oddycham – jesteś powietrzem
Zmieniałaś depresje w szczęście!
Dziś płyniemy razem w błogi rejs
W ten błogi rejs, gdzieś daleko w rejs
Twoja ręka zawsze blisko mej
Zawsze blisko mej
Tylko blisko mej
Kiedy ja krzyczałem Sos
Głośnie sos
Tylko sos
Wtedy przy mnie pojawiłaś się
Pojawiłaś się to już nie był sen
Chce uciec stąd
Zwiedzać nowy ląd
Kurs na widnokrąg
Miłość ponad zło
Tej jej piękny wzrok w trasie widzę wciąż
Robi ze mną show, Za DJ-ką sztos
Wiem ze to jest to
Skarbie chwyć mą dłoń, ucieknijmy stąd
W tą podróż dookoła świata, świata, świata
Na piękna wyspę i nie wracać
To ty mnie nauczyłaś latać
Jedyny lek który pomaga,
Gdy jestem w tarapatach
Płyniemy razem pod prąd
Niech goni mnie samotność
Życie jak kalejdoskop
Ze snów przybiegła prosto
Zasypia na mej klatce

I sprawia że każdy banger
Widzę jej uśmiech zawsze
Codziennie za nim zasnę
Zanim zasnę
To ty tunelu byłaś tym światłem
Nie musisz mówić, tak dobrze znam cię
Na pamięć, naprawdę
Oddam to życie za ciebie skarbie
Chce uciec stąd
Zwiedzać nowy ląd
Kurs na widnokrąg
Miłość ponad zło
Tej jej piękny wzrok w trasie widzę wciąż
Robi ze mną show, Za DJ-ką sztos
Wiem że to jest to
Skarbie chwyć mą dłoń, ucieknijmy stąd
W tą podróż dookoła świata, świata, świata
Na piękna wyspę i nie wracać
To ty mnie nauczyłaś latać
Jedyny lek który pomaga,
gdy jestem w tarapatach



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych